

Halina WIŚNIEWSKA

**Polerowanie słownictwa XVI/XVII wieku (na przykładzie
Słownika Jana Mączyńskiego i prac naukowych Jana Ursinusa)**

La correction du vocabulaire de XVI^e/XVII^e s. (à l'exemple du *Dictionnaire* de Jan Mączyński et des travaux de Jan Ursinus)

Historia słownictwa polskiego wzbogaca się wciąż o nowe dane, dzięki czemu dzisiaj można już w przybliżeniu określić nawet jego przyrost ilościowy i jakościowy¹, niemniej jest to ciągle otwarty problem badawczy. W niniejszym artykule pragniemy dodać kilka szczegółów na podstawie dwóch źródeł: znanego, ale stosunkowo mało wykorzystanego *Słownika* Jana Mączyńskiego² oraz zapomnianych prac lwowskiego i zamojskiego profesora Jana Ursinusa.³

Zagadnienie wydaje się interesujące choćby dlatego, iż dowodzi bezpośrednio percepcji słownika na odległych od jego miejsca wydania ziemiach (Królewiec — Lwów) i ukazuje, jak na przestrzeni pół wieku leksyka podlegała uściślaniu i odrzucaniu starych, a rozpowszechnianiu nowych znaczeń wyrazów, do czego przyczyniali się także słownikarze i gramatycy.

¹ Z. Klemensiewicz: *Historia języka polskiego*, cz. 2, *Doba średniopolska*, Warszawa 1965, s. 121–143; H. Rybicka-Nowacka: *Szkice z dziejów polskiego języka literackiego*, Warszawa 1990, s. 100–121.

² J. Mączyński: *Lexicon Latino-Polonicum, Regiomonti 1564* (wyd. R. Olesch, Köln–Wien 1973); W. Kuraszkiwicz: *Wyrazy polskie w „Słowniku łacińsko-polskim” Jana Mączyńskiego*, cz. 1 i 2, Wrocław 1962; dane o frekwencji wyrazów za tym opracowaniem.

³ J. Ursinus: *Methodicae grammaticae libri quatuor*, Lwów 1592 (Bibl. Kórń. Cim 02 55), Zamość 1619 (Bibl. Czart. 33 993), J. Ursinus: *De ossibus humanis tractatus tres*, Zamość 1610 (Bibl. UW 12.28.132). Por. M. Cytowska: *Od Aleksandra do Alwara*, Wrocław 1968, s. 18–82; H. Wiśniewska: *Warsztat naukowy Jana Ursinusa w jego podręczniku gramatyki „Methodicae grammaticae”*, Annales UMCS, sectio FF, vol. 4, 1986, 3, s. 39–54; F. Wysocka: *Polska terminologia lekarska do roku 1838*, t. 1, *Anatomia*, Wrocław 1980, s. 49–50; H. Wiśniewska: *Terminologia medyczna w rozprawie „De ossibus humanis tractatus tres” Jana Ursinusa*, Prace Filologiczne, t. 36, 1991, s. 369–378.

Jan Mączyński (1520–1584) był prawie o dwa pokolenia starszy od Jana Ursinusa, a pochodził z rodziny szlacheckiej z okolic Sieradza. Kształcił się na kilku zachodnich uniwersytetach (Strasburg, Wirtemberg, Paryż, Bazylea). Swój świetny, alfabetyczny słownik wydał w Królewcu (1564), dedykując go królowi Zygmuntowi Augustowi, co już informuje o bardzo wysokiej samoocenie dzieła. Wiersze rekomendujące leksykon ułożyli także najwybitniejsi wówczas ludzie kultury, między innymi Jan Kochanowski, Jan Dymitr Solikowski, Andrzej Trzeciecki.⁴

Jan Ursinus (1562–1613) osierocony wcześniej syn bednarza ze Lwowa, uczył się w miejscowej szkole katedralnej, a bakalaureat i magisterium zdobył w Akademii Krakowskiej. Przeniósł się do Zamościa jako profesor nowo powstałej Akademii, w której pracował do końca życia. Tylko przez cztery lata studiował medycynę w Padwie, uwieńczoną doktoratem, po czym powrócił do mecenasa Jana Zamoyskiego.⁵ Napisał łaciński podręcznik gramatyki (Lwów 1592), który wydano pośmiertnie z dużymi rozszerzeniami polskimi (Zamość 1619 oraz 1640, 1698, 1759), stanowiącymi łącznie ponad 3 tysiące haseł w ojczystym języku. Wydał także (Zamość 1610) łacińską rozprawę osteologiczną z oryginalną polską leksyką (ponad 200 haseł). Swe prace zdedykował również miejscowym osobistościom, tj. Szymonowi z Brzezin, ojcu Szymona Szymonowica, Tomaszowi Zamoyskiemu, w przyszłości II ordynatowi i Florianowi Zamoyskiemu, dziedzicowi Piask (tak!).

Jak więc widzimy, autorzy mieli podobne zainteresowania, ale różny poziom wykształcenia i stworzyli prace o różnej wartości, chociaż w swoim rodzaju doskonale, przy czym Ursinus wzorował się wyraźnie na swoim poprzedniku, co postaramy się ukazać na wybranych przykładach.

Do analizy wybraliśmy ponad sto haseł, raczej rzeczowników, mając nadzieję, że dowiemy się wiele także o warsztacie uczonych, o ich świadomości językowej i dążeniu do dokładnego wyrażania znaczeń, jakie podsuwały łacińskie egzemplarze.

W zbiorach leksykalnych, które poddajemy analizie, dostrzegamy pewne prawidłowości w tłumaczeniach, gdyż wyrazy można podzielić na takie, które u obu autorów są tożsame; u jednego lub drugiego autora podlegały

⁴ P. Zwoliński: *Pierwsze drukowane polonicum Jana Mączyńskiego*, *Slavia Occidentalis*, t. 27, 1968; H. Barycz: *Jan Mączyński, językoznawca i leksykograf polski [w:] Z epoki reformacji i baroku*, Wrocław 1971.

⁵ K. Trądkowski: *Vita Joannis Ursini philosophi et medici, canonici et professoris zamoscensis [w:] Grammaticae [...]*, Zamość 1619. Prawdopodobnie Trądkowski był redaktorem drugiego wydania i może jemu zawdzięczamy rozszerzenie tekstu polskiego po latach nauczania z podręcznika w Akademii Zamojskiej; A. Wrzosek: *Jana Ursinusa profesora Akademii Zamojskiej życie i pisma*, Sprawozdania z Czynności i Posiedzeń PAU, t. 53, Kraków 1954, s. 192–196.

rozszerzeniom lub skróceniom, gdyż hasło mogło mieć nawet dwa–pięć synonimów, uzupełnionych opisami lub definicjami; tłumaczenia stanowią różne werbalizacje; pewne wyrazy w słowniku Mączyńskiego w ogóle nie wystąpiły, gdyż ich po prostu jeszcze nie było.

Grupę najliczniejszą wyrazów, która nie budzi potrzeby analizy, stanowią takie same tłumaczenia u obu autorów⁶, np.: arbustum — *Sad, szczepnik* A brak, B 156; falx — *Sierp, kosa* A 189, B 233; hospes — *Gość, gospodarz* A 159, B 197; gruo — *Kreram jako żuraw* A 250, B 318.

Stosunkowo wiele przykładów ukazuje różnorodność tłumaczenia tych samych haseł łacińskich. Na ogół Mączyński stosuje tu kilka synonimów, gdy Ursinus jest bardziej lapidarny, jakby uznawał, iż właśnie jeden wyraz jest powszechnie uznawany i najlepiej tłumaczy hasło łacińskie. Dostrzegamy tu kilka warstw słownictwa:

1. Wyrazy wychodzące z użycia:

dziewierz; levir — M: *Mego męża brat, dziewierz*; U: *Dziewierz* A 124, B 163 (SXVI 11 razy),

niewiestka; nurus — M: *Synowa, synowa żona, sneszka*; U: *Niewiestka* A 190, B 234,

sampierz; rivalis — M: *Sampierz w miłości albo swak*; U: *Sampierz* A 164, B 203,

otrok; adolescens — M: brak; U: *Otoż są otrocy* A 307, B 365,

świekier; socer — M: *Cieść to jest żony mojej ociec, niektorzy świekrem zowq, ale niewłaśnie, bo świekier to mężow ociec, ktorego takież po łacinie zowq socer*; U: *Świekier* A 123, B brak,

świekra; socrus — M: *Też świekra zowq niektorzy, mężowa matka*; U: *Świokra* A 190, B 234,

zołwica; glos — M: *Zetw albo zetwica, też niewiastka niektorzy zowq to jest mężowa siostra*; U: *Zołwica* A 168 / *Zołwica albo świeść* B 208 (SXVI 5 razy).

Wydaje się, że nazwy pokrewieństwa już za czasów Mączyńskiego nie były w pełni rozumiane (por. *świekier, zołwica*), podobnie Ursinus uznaje za synonimy *świeść* i *zołwica*, co powtórzył G. Knapski⁷, dla którego informatorem był słownik Jana Cervusa z Tucholi wznowiony w Zamościu

⁶ Stosuję skróty: wyd. 1 (1592) = A, wyd. 2 (1619) = B, rozprawa medyczna: Os i strony cytowanych wydań oraz dzisiejszą pisownię.

⁷ G. Knapski: *Thesaurus Polono-Latino-Graecus*, Kraków 1643 (Egz. Bibl. Łop. P-17-q-62).

(1607).⁸ Sądy te potwierdza w swojej gramatyce J.K. Woyna, uznając wyrazy za przestarzałe. Podobnie we współczesnych badaniach ich występowanie uznaje się za regionalne.⁹

Kilka wyrazów ze słownika J.K. Woyny nazywa przedmioty codziennego użytku:

krzynow; lanx — M: *Krzynow, szeroka misa, też waga*; U: *Talerz do pieczystego, krzynow* A 189, B 233 (SXVI 11 razy),

otok; tabum — M: brak = *Ropa*; U: *Posoka, otok* A 129, B 161,

ożóg; torris — M: *Głownia jeszcze się paląca, pociask (ożóg też dwa razy)*; U: *Ożog* A 164 / *Głownia gorejąca* B 203,

rucho; syrma — M: *Rucho u szat białych głów, też odzienie z ruchem*; U: *Rucho* A 133, B 166,

tłucz; polenta — M: *Jęczmienna niejako przychodożona mąka albo krupy (tłucz 1 raz)*; U: *Tłucz to jest jęczmienna mąka przesrotowana* A 117 / *Mąka jęczmienna* B 147,

Inną grupę tematyczną tworzą nazwy osteologiczne, które Ursinus wprowadził za słownikarzami z pierwszej połowy wieku, np.:

giża; M: brak; U: *Giza* Os 17 (znany Murmeliusowi i Bartłomiejowi z Bydgoszczy, Knapski: *Gorna część nogi zwierzęcia domowego lub ptaka, udo*, SXVI 2 razy),

głoźna kość; M: s.v. malleoli: *Kostki w nogach między stopą, a między głoźną* (3 razy); U: *Kość głoźna u odbytka* Os 12 (SXVI 9 razy),

kustrzyca; M: brak, zna *guzica* 3 razy; U: *Guzica albo ogoźna kość, kustrzyca, rząp* Os 11,

nalepy; focale — M: brak = *Obręcz albo niejaki zawiązanie około szyje, obojczyk też żelazny*; U: *Nalepy, obojczyk* A 133, B 183,

pęga; fibula — M: brak, ale *łyst* 3 razy; U: *Łystowa kość, przykostek goleniowy, niektórzy także zowią sura — Łyst, pęga* Os 16 (*pęga* znana tłumaczowi dzieła Krescentyna).

Powyższe wyrazy, które uznajemy za wychodzące z użycia, trudno zakwalifikować jednoznacznie przy obecnym stanie wiedzy. Wiadomo bowiem z danych w kartotece *Słownika XVII i pierwszej połowy XVIII wieku*, iż

⁸ M. Karplukówna: *Słownik Jana Cervusa z Tucholi*, Wrocław 1973; Por. także M. Szymczak: *Nazwy stopni pokrewieństwa i powinowactwa w historii i dialektach języka polskiego*, Warszawa 1961.

⁹ J.K. Woyna: *Compendiosa linguae Polonicae institutio*, Gdańsk 1690; korzystam ze słownika J. Puzyniny: *Wypowiedzi o języku i stylu w okresie staropolskim (do połowy XVIII wieku)*, t. 2, *Słownik*, red. M.R. Mayenowa, Wrocław 1963. Por. J. Kość: *Słownictwo regionalne w XVII-XVIII-wiecznych księgach miejskich wschodniej Lubelszczyzny [w:] Studia Językoznawcze*, t. 23, red. W. Boryś, Wrocław 1988, s. 57–102.

funkcjonowały jeszcze wówczas, np.: *otok, ożóg, rucho, świokra*. W związku z tym informacje bezpośrednie J.K. Woyny (także Ursinusa) należy przyjmować z pewnymi zastrzeżeniami.¹⁰

2. Odmianą warstwę leksyki stanowią zapożyczenia. Oto kilka przykładów z języka niemieckiego:

g w i c h t ; pondo — M: brak = *Ciężkość, waga*; U: *Waga, gwicht* A 145, B 181,

k u n s z t ; sal — M: 8 razy = *Trafność w rzeczy, kunsztowanie, śmieszki, wdzięczność*; U: *Żart, kunszt, dworstwo* A 137, B 171,

o l e j z a ; tornus — M: brak = *Dłuto albo insze żelazo do drożenia*; U: *Olejza, dłotko snycerskie* A brak, B 183,

r y g i e l ; obex — M: 8 razy = *Zawora i wszelaka zawada, podpora, zamek, szranki* etc.; U: *Rygiel, zaporą* A 183, B 226; vectis — M: *Drzewiany rygiel, zaporą, zawora, wałek albo obły kij, którym co trącają, poznać, też kołowrotny rygiel, którym kołowrot obracają*; U: *Rygiel, kłamka* A 164, B 203,

s z p i c a ; piramis — M: 22 razy = *Kamienny, czworogranny stęp albo inne budowanie czworogranne, co dalej na wyższą, to spiczaste na kształt ogniowego płomienia*; U: *Stęp szpiczasty* A 166 / *Szpica granowita albo węglasta* B 206,

s t o c h m a l ; pollis — M: brak = *Pszeniczny kwiat to jest najczystsza i najprzedniejsza mąka, też mąka, która się we młyniech po ścianach wieszę* A 163, B 202.

W gramatyce Ursinusa nie brakuje również zapożyczeń z łaciny, którymi na przykład określano miary: *kwadra, kwarta, tuzin, uncja*, szlachetne metale i kamienie: *karbunkuł, rubin, szmaragd* oraz wiele nazw roślin: *agrest, alga, cykuta, galas, hiacynt, hizop, lilia*, co tutaj pomijamy. Widzimy, że Mączyński do objaśnień włącza synonimy i opisy, które Ursinus czasem powtarza dosłownie, np. *pollis*, czasem skraca, np. *piramis*, a czasem podaje tylko krótką nazwę, np. *obex*.

Stosunkowo liczną grupę tworzą u Ursinusa zapożyczenia z języków ruskich, które tu cytujemy w obszernym wyborze, gdyż wiele z nich to r u t e n i z m y . Są to nazwy osób, zwierząt, roślin, instrumentów muzycznych i inne, które jako rutenizmy zostały potwierdzone przez badaczy¹¹, ale

¹⁰ Za informacje o wyrazach w *Kartotece Słownika XVII i pierwszej połowy XVIII wieku* dziękuję p. Krystynie Siekierskiej.

¹¹ Np. S. Hrabec: *Elementy kresowe w języku niektórych polskich pisarzy XVI i XVII wieku*, Toruń 1949; T. Minikowska: *Wyrazy ukraińskie w polszczyźnie literackiej XVI wieku*, Warszawa 1980 (z tego opracowania dane frekwencyjne z nie drukowanych tomów SXVI wieku); Z. Kurzowa: *Polszczyzna Lwowa i kresów południowo-wschodnich do 1939 r.*,

kilkunastu haseł nie zauważono, inne notuje np. SXVI za S.B. Lindem¹², czasem ze zniekształceniami:

arszyn; cubitus — M: brak = *Lokieć, też miarę lokieć zową, który czyni dwie stopie na dłużą, a ten zową chełmieński lokieć*; U: *Arszyn, długi lokieć* A brak, B 415 (SXVI 1 raz, Min = monografia wyrazu s.v., dalej mon.),

babka; M: brak; U: *Bábka, zapiecek, bo się głośniej mowi* A 95, B 125 w opozycji do: *Bábká to jest stara matka* (SXVI tego znaczenia nie notuje),

bandora; barbitus — M: brak = *Lejer albo lira, gra jest*; U: *Lutnia, bandora* A 127, B 160 (SXVI brak),

bies; daemon — M: brak = *Zły duch, diabeł*; U: *Bies* A 143 / *Dyjabeł, zły duch, bies po rusku* B 178 (SXVI 6 razy, Hr 58, Min-mon., Kur 307),

biezmian; bes — M: brak = *Fund, waga*; U: *Biezmian rzymski ośm uncyj w sobie mający to jest szesnaście łotow* A brak, B 201 (SXVI 2 razy, Min-non. Ko 90),

bisior; bissus — M: brak = *Wszelakie najmiętsze i najforemniejsze płotno* U: *Bisior* A 127, B 159 (SXVI 14 razy, Hr 98, Min-mon.),

bohater; heros — M: brak = *Znamienity człowiek a niepospolity pan, który wielkimi cnotami jest obdarzon*; U: *Bohatyr* A 169 / *Bohater* B 209 (SXVI 24 razy, Hr 10, Min-mon.),

chata; casa — M: brak = *Chałupka, chysz chłopski*; U: *Chyż, chata, chałupa* A brak, B 147 (SXVI brak, Hr 65, Min 33),

czerepacha; bufo — M: brak = *Ogrodna żaba albo ziemna*; U: *Żaba krostawa, Rusnacy jednym słowem zowią czerepacha, jest to żaba leśna* A 144, B 179 (SXVI cytat Ursinusa za Lindem, Hr 117, Min 10, Kur 150),

czerha; excubiae — M: brak = *Stroża*; U: *Straż, warta, wachtowanie, czarha żołnierska* A 121, B 151 (SXVI brak, Ko 73),

czupryna; antiae — M: brak = *Przedosobnie włosy, warkocz niewieści, przyprawki*; U: *Czupryna* A 121, B 151 (SXVI 29 razy, Hr 36),

derień; cornus — M: brak = *Drzewo niejakię twarde, z ktorego oszczepy czynią*; U: *Dereń* A 191 / *Dereń, drzewo w Rusi znajome, zwłaszcza na Podolu* B 235; *Jagoda, jaka bywa na bobku, albo na oliwie, albo na dereniu* A brak, B 147 (SXVI 1 raz, Hr 118, Min-mon.),

dereniowy; spina — M: brak = *Tarnkowy, tarnczany, tarnka*; U: *Ość dereniowa* A 191 / *tarń, ość cierniowa* B 147 (SXVI 1 raz, Min-mon.),

Warszawa–Kraków 1985; Kość: *op. cit.* Stosuję skróty: Hr, Min, Kur, Ko oraz podaję strony tych opracowań.

¹² *Słownik polszczyzny XVI wieku*, t. 1 i n., red. M.R. Mayenowa, F. Peplowski, Wrocław od 1966 r. (do N — skrót: SXVI, stąd frekwencja wyrazów); S.B. Linde: *Słownik języka polskiego*, t. 1–6, Warszawa 1807–1814.

durować; bacchor — M: brak = *Baczę, krzyczę, rozpustnie żywię, mięsopustuję*, U: *Duruję, szaleję* A 233, B 284; furor — *szaleję, duruję* A 256, B 211 (SXVI 2 razy w tym cytaty Ursinusa za Lindem, Kur 525: *durak, durniczka, durno, durnota, durnowato, durnowaty, durny, durzyć*),

hordowit; viburnum — M: brak; U: *Hordowit* A 125 / *Hordowit drzewko gibkie w Rusi znajome* B 157 (SXVI cytaty Ursinusa za Lindem, Min-mon.),

jamolka; thiara — M: brak = *Niejaki zawoj albo czapka białych głów perskich potym albo od krolow i kapitanow noszona, zawoj albo kiwior turecki*; U: *Jamolka* A 122, B 157 (SXVI 2 razy, Min-mon.),

janczar; satellus — M: brak = *Drabant, drab, pacholek, służebnik*; U: *Arcerz* A 159 / *Arcerz, drabant, janczar* B 197 (SXVI 9 razy, Hr 73),

kaftan; thorax — M: *Piersi albo piersiste odzienie, kabat, pleszek, wszelaka zbroja od pasa aż do wierzchu*; U: *Tołw, piersi, kawtan, kabat* A 182, B 225 (SXVI 18 razy, Hr 40, Min-mon.),

kajdany; compedio — M: brak = *Nogi we środek zwięzuję, pęto*; U: *Pęto, kajdany* A 161, B 199 (SXVI 2 razy, Hr 73, Min-mon.),

kieścień; caestus — M: brak; U: *Kieścień* A 190, B 234 (SXVI 5 razy, Hr 130, Min-mon.),

kłacz; equa — M: brak = *Świerzopka, maciorka, kobyła*; U: *Kłacz* A 117 / *Kłacza* B 147 (SXVI 15 razy, Min-mon., Ko 90),

klaczy; hyppomanes — M: brak; U: *Klaczy szalej* A 163, B 201 (SXVI cytaty Ursinusa za Lindem, Min-mon.),

korbacz; verber — M: brak = *Pręt, rozga, wić i każda rzecz insza, czym biją jako pałka, laska, plaga, dęga*; U: *Bicz* A 151 / *Bicz, korbacz* B 187 (SXVI 3 razy, Hr 74),

kosze wojenne; gerae — M: brak; U: *Kosze wojenne* A 121, B 152 (SXVI 18 razy, Min-mon.),

krynica; fons — M: brak = *Ciekące źródło, studnia*; U: *Studnia, krynica* A 175, B 217 (SXVI 22 razy, Hr 26, Min-mon., Ko 90),

kulbaki; clitellae — M: brak = *Sumki, tłumoczek podróżny, też tas*; U: *Siodło ośle, niektorzy zowią kulbaki* A 121, B 152 (SXVI cytaty Ursinusa za Lindem, Hr 130),

Lach, Lachowicin; Lechiades — M: brak; U: *Lach, Lachowicin* A 324, B 384 (SXVI brak; *lacki* 4 razy, Hr 58, Ko 73),

leża; aestiva — M: brak = *Siedzenie, chłodnik, chłodzenie*, U: *Leża letnia żołnierska* A 130, B 162; hiberna — M: brak; *Leża na zimę* A 130, B 162 (SXVI cytaty Ursinusa za Knapskim),

łupież; exuviae — M: brak tego znaczenia; U: *zwłoka, łup, zdobycz* A 121, B 153 (*łupież* A 129, B 163/SXVI 16 razy, Min 52),

masłok; nepenthes — M: *Ziele niejaki smutek odejmujące, też masłak*; U: *Borag* A 163 / *Borag, masłok też, którego gdy się kto napije, zapomni frasunku wszelkiego* B 201 (SXVI 3 razy, Min-mon.),

mięziny palec; digitus — M: brak = *Mały paluszek*; U: *Palec mięziny* Os 29, *Długa albo wielka piądz od końca palca wielkiego do końca mięzinego* A brak, B 414 (SXVI *palec mieżny* 2 razy, Ko 86),

nocnica — s.v. nocny puhacz,

pięstuki; M: brak; U: *Pięstuki to jest kości w pięści* Os 13,

pop; sacerdos — M: *pop* 18 razy = *Kapłan, ksiądz*; U: *Kapłan, pop* A 168 / *ksiądz* B 206 (SXVI 38 razy, Hr 53, Min-mon.),

popadyja; flaminica — M: brak, jest: *popowa* 4 razy; U: *Popadyja Marsowa* A 140, B 175 (Min 102, Ko 74),

przystaw; praeses — M: 2 razy = *Starosta, urzędnik, namiestnik, obrońca, przedłożony*; U: *Przystaw* 162 / *Przystaw, starosta też* B 200,

puhacz nocny; strix — M: brak; U: *Nocny puhacz* A 187 / *Nocnica. Ptak jako go starzy opisują wielki, siwy, sowiego łba i paznogci, cyckowaty jako niedoperz. Stąd przezwisko mają czarownice, które wiedmami zowią, że się w takiego ptaka odmienią i krew z dzieci ssą. O tym mocno i po dzień dzień w Rusi trzymają i pewnemi przemowami nocnice od położnic odganiają* B 230 (SXVI *puhacz* 10 razy, M: 1 raz, Hr 24),

radlica s. v. radło,

radło; buris — M: brak = *Kroj, rękojeść u pługa zakrzywiona*; U: *Kroj, trzusto* A 165 / *Kłęk albo kozica jest to drzewo u radła krzywe, samorodne albo uczynione. We środek jego bywa wprawione ciężadło to jest dyszel, a w końcu radlica to jest żelazo, którym radlą ziemię* B 204 (SXVI cytat Ursinusa za Lindem, M: *kozica* 2 razy, *kroj* 11 razy; Knapski — *radło mowią na Rusi i Litwie*),

sinogarlica; turtur — M: *Sinogarlica*; U: *Sinogarlica* A 156, B 192, *turkawka, sinogarlica* A 320, B 370 (Kur 230),

surma; tibia — M: *Piszczalka, fletnia, surma*; U: *Surma, goleń* A brak, B 148 (SXVI 12 razy, Hr 42, Min-mon.),

surmacz; tibicen — M: brak = *Piszczek, gracz*; U: *Surmacz* A 140, B 175 (SXVI 2 razy, Min-mon.),

taśma; Caestus — M: 1 raz = *Pas, a opasanie albo upominek miłości. Item wszelakie opasanie, obwiązanie, związanie*; U: *Taśma Wenerzyna* A 190, B 234 (Min-mon.),

wiedma s.v. nocnica; M: brak (SXVI 2 razy, Hr 86, Min-mon.),

zabierzyny; alga — M: brak = *Ziele w wodzie rostące, ktorego list się z wody ukazuje*; U: *Zielsko morskie, zabierzyny morskie jako uva 'glony' rzeczne, albo stawowe, albo jezienne* A brak, B 147 (Ko 85: *Żaborzyny*),

zezulka; cocyx — M: brak = *gżegżulka*; U: *Kukulka, gżegżulka* A 187 / *Kukulka, gżegżulka, zezulka* B 230 (Hr 97, Kur 262),

zubiec; M: brak: U: *Wtory kark, zubiec, ten, kiedy strącąc człowiek żyw bydź nie może* Os 9 (słowniki nie notują),

żywot; uterus — M: *worek*, ale też *Kłocie w żywocie*; U: *Żywot* A 126, B 158 (Ko 76).

Łącznie mamy tu około 230 wyrazów, wśród których wspólnych dla obu autorów haseł znajdujemy zaledwie kilkanaście: *chyz, dyjabel, drabant, drzewo, gżegżulka, kabat, kapłan, kozica, kroj, lokieć, masłok* (rut.), *pęto, piersi, przystaw* (rut.), *puhacz* (rut.), *sinogarlica* (rut.), *starosta, studnia, surma* (rut.), *żaba, żywot*; dwa różni tylko budowa słotwórcza: *popowa/popadyja, ziele/zielsko*; wśród synonimów wystąpiły prawdopodobnie wyrazy regionalne, np. *przyprawki/czupryna, świerzopka/klacz, pleszek/kaftan, dęga/korbacz, obwięsto/taśma, gżegżulka/zezulka, czarownica/wiedma*. Mączyński sięgał częściej po szablonowe, książkowe, a najbardziej wówczas popularne¹³ formacje odczasownikowe: *chłodzenie, opasanie, siedzenie, zwiqzanie*, których prawie nie stosował Ursinus.

Rutenizmy u Lwowczyka stanowią zbiór zasługujący na wyodrębnienie ze względu na liczbę (50 haseł), a często i oryginalność, chociaż w całym słowniku to zaledwie niepełne 2% wszystkich haseł. Dowodzą one dobrej znajomości regionalnego słownictwa u wychowanego na tych ziemiach lwowianina, ale wydaje się, że swą popularność zyskały także dzięki innym właściwościom znaczeń, gdyż — jednoznacznie i zwięźle nazywały desygnat, stąd wiele wyparło nieprecyzyjne treściowo wyrazy na peryferie pola semantycznego¹⁴, stając się wyrazami ogólnopolskimi, np. *bies, bisior, czupryna, jamotka, kaftan, kajdany, klacz, łupież, surma, taśma, wiedma*;

— precyzyjnie nazywały przedmiot wobec uogólnionych określeń dotychczasowych, np. *wszelakie płotno/bisior, niejakie twarde drzewo/dereń*;

— zachowywały koloryt lokalny wobec wyrazów ogólnopolskich, np. *bies/diabeł, pop/ksiądz, zezulka/kukulka*.

¹³ Z. Klemensiewicz, T. Lehr-Splawiński, S. Urbańczyk: *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1965, s. 206–207; S. Rospond: *Gramatyka historyczna języka polskiego*, Warszawa 1973, s. 181.

¹⁴ Szerzej na ten temat — D. Buttler: *Rozwój semantyczny wyrazów polskich*, Warszawa 1978; R. Tokarski: *Zapózyczenia leksykalne a zmiana znaczeń w polu wyrazowym*, „Język Polski” 55, 1975, s. 275.

3. Grupę kolejną stanowią hasła, które u Ursinusa zdają się być wyrazami potocznymi lub neologizmami. Dość często dostrzegamy tu proces uniwerbizacji¹⁵, polegający na zastępowaniu formy analitycznej lub opisowej przez syntetyczną, tworzoną zgodnie ze schematami wyrazowymi w języku polskim:

ciężadło; s. v. *radlo*; M: brak; U: *Ciężadło to jest dyszel* A brak, B 204 (SXVI cytat Ursinusa za Lindem), M: *dyszel* 3 razy,

czerwotoczyna; caries — M: brak = *Pleśń, sprochnienie, wstęchlina*; U: *Pleśń, czerwotoczyna* A 195, B 239 (SXVI cytat Ursinusa za Lindem),

łziany; lema — M: brak = *Płkanie albo cieczenie z oczu*; U: *Łza, kropla łziana* A 117, B 147 (SXVI cytat Ursinusa),

naścielnik; stragulum — M: brak = *Wszelaka deka, rogoża też może być tak zwana*; U: *Naścielnik* A 132, B 166 (SXVI cytat Ursinusa),

niesiekome; athomus — M: brak = *Tak mała rzecz, której nie może na dwie części rozdzielić, jako są proszki, które się w promieniach słonecznych ukazują*; U: *Niesiekome* A 127, B 160 (SXVI brak),

podkolanek; poples — M: brak = *Czaszka na kolanie, dotek pod kolanem, podkolenie, kolano*; U: *Dotek pod kolany, podkolanek* Os 17,

podłokietek; cubital — M: brak = *Bramka lub inne ochędożenie na łokciu bywające*; U: *Wezgiłowko* A 137 / *Podłokieć, podłokietek* B 171,

poplecina; vimin — M: brak = *Wszelki chrost gibki ku wiązaniu godny, wić, rokicina, prątek*; U: *Prącie, rokicina* A 141 / *Prącie, poplecina* B 175,

przegętwiną; talus — M: brak = *Kostka po jednej stronie głęboka, a jakoby wydrożona, a po drugiej stronie płaska w członkach nog tych zwierząt, które rozszczepione kopyto mają rosnące*; U: *Przegętwiną* A 137, B 171,

siekanka; minutal — M: brak = *Siekana potrawa z jakichkolwiek ogrodowych ziół*; U: *Bigos z ryb* A 137 / *Siekanka albo bigos z ryb* B 171,

trzeciaczka; tertiana — M: *Trzegodzinna febra, zimnica*; U: *Trzeciaczka* A 310, B 368,

węgielnica; gnomon — M: brak, ale *węgiel* 8 razy = *Wszelaka rzecz, którą co bywa miarkowane, a która prawą miarę ukazuje jako jest sznur ciesielski, wedle którego okazania drzewo trą albo cieszą. Miasto żelaza albo laski, która na zegarze słonecznym cień dając, o której godzinie jest, kompas*; U: *Prącik też żelazny, który godziny ukazuje na słonecznym zegarze* A 143 / *Winkielmus albo węgielnica, Prącik też* itd. B 178,

¹⁵ D. Buttler: *Zagadnienia poprawności leksykalno-semantycznej* [w:] *Kultura języka polskiego*, t. 2, Warszawa 1982, s. 57–69.

w i a z a ń; fascis — M: brak = *Wiązanka, wiązanecka, snopek albo wiązka więzu*; U: *Wiązań, snopek* A 164, B 203,

z a k u p i e ń; manceps — M: brak = *Najemnik, poborca. Ten, który jaki dochód ku pospolitemu dobru należący jako jest cło, poradlnia, szos, dań najmuje albo odkupuje za pewną sumę pieniędzy*; U: *Zakupień* A 177, B 218,

z a m i e r n i k; horizon — M: brak = *Kres albo cyrkiel na niebie na kogo, kto może wokół po ziemi oczyma ogarnąć id est Wszystko to jako daleko dojrzyć możemy w otok wokół siebie vel sic Połowica nieba albo semisfery, którą my oczyma swemi ogarnąć możemy, bo każdy z nas połowicę nieba widzi, a połowica pod ziemią jest, jako daleko dojrzyć możemy*; U: *Zamiernik albo koło wzrok zamierzające* A brak, B 177,

z b i e r a n k a; syllaba — M: brak = *Syllaba to jest osiągnięcie kilku liter jednym głosem a przerzeczeniem, rzek zowią niektorzy*; A: *Zbieranka albo złoż* A 117, B 147,

o p i c h a ć; pinso — M: brak = *W stępie albo w moździerzku tłukę, we młynie albo w żarnach miele*; U: *Opicham to jest w moździerzku albo w stępie tłukę* A 257, B 311,

r z e w i e ć; zelor — M: brak, ale *rzewnić, rzewny* = *Nawidzę, z nawiści naśladowę*; U: *Rzewieję* A 233, B 284,

s z p a c z k o w a ć; cavillor — M: brak = *Naigrywam kogo, naśmiewam się, śmieszki sobie z kim strożyć, przepierować*; U: *Szydę, szpaczkuję* A 233, B 284,

z o łą d k o w a ć s i ę; stomachor — M: brak = *Miasto gniewu, niechuci i przykrości wierzgnąć swój gniew na kogo*; U: *Żołądkuję się, gniewam się* A 233, B 284.

Przedstawione wyrazy dowodzą podobnej techniki tłumaczeń, chociaż Mączyński podał więcej synonimów (55) niż Ursinus (44). Wyrazów wspólnych jest niewiele: *dołek pod kolanem, pleśń, rokicina, snopek*, ale lapidarność objaśnień cechuje Ursinusa (był to tylko podręcznik gramatyki), widoczna także w tworzeniu nazw syntetycznych, np. *ochędożenie na łokciu* → *podłokietek, koło wzrok zamierzające* → *zamiernik*. Niektóre wyrazy różni tylko formant, np. *prącie/prątek, rogoż/rogozina*. Mączyński wśród synonimów umieszcza rzeczowniki odczasownikowe, np. *cieczenie, przysiężenie* (8 razy), gdy Ursinus je pomija, rzadziej także stosując opisy. Wprowadził natomiast wiele formacji tworzonych formantami: — *adło, -aczka, -ak, -anka, -ań, -awka, -ec, -ek, -ica, -ik, -ina, -ka, -ko*. Niemniej konkurentami zwycięskimi neologizmów (w *Kartotece* SXVII/XVIII brak: *ciężadło, łziany, opichać, poplecina, zamiernik*) czy kolokwializmów po wiekach zostały lity-

nizmy, szczególnie jako terminy naukowe, jednoznacznie ujmujące treści, np. *atom/niesiekome, horyzont/zamiernik, sylaba/zbieranka*.

4. W pracach naukowych Ursinusa znajdujemy też wyrazy, których Mączyński po prostu nie znał, gdyż powstały właśnie w przeciągu półwiecza, które dzieli drukowane dzieła, a które informują o „językowym obrazie” ówczesnego życia, co ukażemy na wybranych przykładach.

W owym czasie zmianom podlegało słownictwo wojskowe¹⁶, ukazujące fakt prowadzenia ciągłych wojen na ziemiach południowo-wschodnich Rzeczypospolitej. Do tego kręgu tematycznego należą cytowane: *janczar, kajdany, kosze wojenne* ‘obozy kozackie lub tatarskie’, *kulbaka, leża letnia, leża zimowa*. Oprócz tego Ursinus za neologizmy uznał, niezbyt słusznie, jak wnioskujemy z danych w staropolskich słownikach:

dziato — bombard (M: 1 raz); *ruśnica/puħak/hakownica* — solopetum (M: tylko *rusznica* 8 razy); *arkabuz/pukawka/berdebuszka* — solopetus (M: brak, SXVI *arkabuz* 27 razy) A 320, B 372.

Również bezpośrednio poinformował, że wyrazami pospolitymi (barbara lexis) są:

wojna/walka — bellum (M: *wojna* 146 razy, *walka* 32 razy), *mir/stanie od bitwy* — indutiae (M: brak), *ustawa/wielkierz* — arbitrium (M: *ustawa* 63 razy, *wielkierz* brak) A 387, B 454.

Inny przykład wzbogacania słownictwa mogą stanowić nazwy monet. Mączyński (*bes* s. v. *as*) podaje przede wszystkim nazwy ogólne, np. *ośm pieniędzy* [...] *jedenaste pieniędzy*, a poza tym: *grosz, halerz, kwartnik, szeląg*. Natomiast u Ursinusa znajdujemy pełny ich zestaw z licznymi synonimami od nominalu największego po najmniejszy: *kopa, złoty albo puł kopy, czerwony złoty, puł czerwonego złotego, grzywna, puł grzywny, talar, puł talara, wiardunek, poszostny grosz albo szostak, ort, puł orta, czwartak, potrojny albo dudek, czeski grosz albo pułtora grosza, szeląg, bity albo ćwierć grosza, podwojny grosz albo szkot, grosz, puł grosza, kwartnik albo trzy drobne pieniądze, dwa drobne pieniądze, drobny pieniądz, koczot, halerz, puł pieniążka drobnego* A 358, B 424.

Wydaje się, że nazwy: *czwartak, dudek, koczot, szkot, szostak* można zaliczyć do kolokwializmów w stosunku do nazw analitycznych stylu oficjalnego, co potwierdzałoby w pewnym sensie stosowanie jeszcze dzisiaj nazwy *szostak* na oznaczenie drobnej monety.¹⁷

¹⁶ Por. I. Szlesiński: *Słownictwo wojskowe w wybranych tekstach literackich i historycznych XVII wieku*, Wrocław 1985, s. 151. Autor stwierdza, że wśród zapożyczeń germanizmy stanowią 35%, łacynizmy — 17,8%, turczyzmy — 7,3%, ukrainizmy — 6,3%.

¹⁷ Kurzowa: *op. cit.*, s. 238.

Uściślano i wzbogacano w owym czasie specjalistyczne nazwy roślin, których wiele znajdujemy w słowniku Mączyńskiego, a które może powtórzył za zielnikami z pierwszej połowy wieku, np. S. Falimirza, *O ziołach i mocy ich* (1534) lub H. Spiczyńskiego *O ziołach tutecznych* (1542).

Ursinus powtórzył tę leksykę za Mączyńskim, rozszerzając dane w wydaniu z r. 1619 za Sz. Syreniszem, przy czym, jak uprzednio, skracał lub uściślał i unowocześniał dane, np.:

Hedera — M: *Ziele zawsze się zieleniące, o swej mocy stać nie może, ale po murzech, po płociach, tydach, albo co bliższego ma, pnie się precz na wyż w górę*; U: *Bluszcz* A 35, B 148,

Ruscus — M: *Jest niejaki rodzaj chrostu, kończyste liście mając, z którego miotły we Włoszech czynią*; U: *Bruszk, ruszek, dziki mirt, drzewko kołące zawsze zielone jako bukszpan* A 131, B 164.

Siler — M: *Drzewo z rodzaju rokitowego*; U: *Czarnogłow, lanicyściec* A 134, B 167.

O tym, że niektóre nazwy pochodzą z potocznego mówienia Ursinus poinformował wprost, określając je jako *barbara lexis*: *psi rumien* — *anthemis* (M: Tylko raz: *rumienek*), *zajęczy szczawik* — *oxis* (M: *szczaw, kobyli szczaw*), *pałka wodna* — *typha* (M: *ożypałka, trcinna pałka*) A 387, B 455.

W słowniku osteologicznym dostrzegamy podobną technikę gromadzenia nazw specjalistycznych. Ursinus przywoływał nazwy wychodzące z użycia, np. *pęga, rzap*: wyrazom powszechnie używanym nadawał nowe znaczenia, np. *Łączne kości* albo *kluczki, kluczyki* Os 12, *Kliniaste w przyszwie kości*. *Myszelki* Os 17, *Szpic pacierzowy albo grzbietowy. Biel pacierzowa, mlecz pacierzowy. Świczka* (M: *Medulla — Mozg w kościach*) Os 9; tworzył nowe wyrazy o przejrzystej budowie słowotwórczej, np. *Retatores dicti* Krętarze Os 23, *Athlas — Pierwszy kark. Obrotnik, że się przezeń głowa na wtórym karku obraca* Os 9, *Stalec, jedenasty plecowy pacierz* Os 10; przywoływał wyrazy regionalne, np. *Czaszka. Dicit etiam potest Mazovitico nomine* *Mozgokryjka* Os 2, także *pięstuki, zubiec, mięziny palec*; wprowadzał zapożyczenia, np. *Kość pod słabiznami. Flękowa kość (flęk-plama znali Siennik i Falimirz), Gnyk, podezorna kość, gardłowa kość* Os 8.

Przedstawiony powyżej materiał leksykalny został podzielony chronologicznie i terytorialnie, stąd mamy tu wyrazy wychodzące z użycia (archaizmy), regionalizmy (w tym funkcjonalne i rutenizmy), kolokwializmy, zapożyczenia i neologizmy. Wśród tych ostatnich dostrzegamy wyrazy nowe, nazywane powszechnie używane, np. przedmiot i wyrazy nowe, tzw. papierowe, które stały się tylko hasłami słownikowymi.

Już ten podział dowodzi dużej wiedzy i kompetencji autorów, którzy mieli pełną świadomość zachodzących zmian i dostrzegali konieczność uwzględniania na ten temat danych w swoich pracach. Dlatego próbowali jak najdokładniej nazwać i opisać wszelkie zauważone zjawiska językowe, pamiętając o ich zróżnicowaniu terytorialnym.

Uczeni ówczesni stosowali kilka technik. Przede wszystkim imponuje nam zestawianie synonimów, ponadto znajdujemy opisy i definicje. Przy tożsamości technik Ursinus wprowadził jednak wiele tłumaczeń krótkich, jednowyrazowych, co możemy tłumaczyć charakterem podręcznika (nie słownik, lecz gramatyka), ale także rozpowszechnieniem się leksyki. Przy czym dla dzisiejszego czytelnika ta lapidarność często jest niezrozumiała, stąd w dalszym ciągu właśnie objaśnienia Mączyńskiego informują, co wyraz znaczy, np. *trzeciaczka, zamiernik*.

Wyrazy wychodzące z użycia to przede wszystkim nazwy członków rodziny, niektóre przedmioty codziennego użytku i kilka nazw części ciała, które na terytoriach wschodnich mogły być używane dłużej jako regionalizmy funkcjonalne. Zestawienie tu cytowanej leksyki z danymi J.K. Woyny pozwala uznać za wyrazy przestarzałe, pospolite lub osobliwe:

chyż, cieść, dna, krzczyca, leża, łot, mir, naścielnik, obły, otrok, oźga (tu: *ożog*), *przystaw, sampierz, synogarlica, szczepny* (tu: *szczepnik*), *świekier, świekra, tłucz, wachtować* (tu: *wachtowanie*), *wiedma, żołdkować się*.

Tak Mączyński, jak i Ursinus korzystali ze słownictwa regionalnego, przy czym Lwowczyk wprowadził ponad 50 rutenizmów (kolokwializmów), jakich nie znał poprzednik. Te wyrazy ukazują związek autora z miejscem jego urodzenia, ale to wcale nie znaczy, że Mączyński nie wprowadzał rutenizmów do swego słownika. Badania dowodzą, że znajdujemy tu regionalizmy z Wielkopolski, Małopolski, Mazowsza, Śląska i Rusi¹⁸, np. *kucza, puha*, ale też *tajszka ruska* i tutaj cytowane: *kiwior turecki, masłok, przystaw, surma, synogarlica, taśma*.

Podobnie Ursinus nie rezygnował z różnych regionalizmów, a często wprowadzał wyrazy znane w Małopolsce, np. *blonie, krzczyca, powała, trzusto*, wyraźnie dając im pierwszeństwo lub wyłączność wobec rutenizmów, np. *oset nie bodiak, wiązań nie powrósto, trzoda nie czereda, wiadro nie buklak*.¹⁹ Obaj autorzy stosowali czasem kwalifikatory, informowali, że wyraz jest używany przez spóółstwo, jest nowy lub zapożyczony.

¹⁸ W. Kuraszkiewicz: *Regionalizmy w „Leksykonie” Jana Mączyńskiego*, *Slavia Occidentalis*, t. 41, 1985, s. 25-43.

¹⁹ H. Pelcowa: *Studia nad słownictwem gwarowym Lubelszczyzny*, cz. 1, *Słownictwo pochodzenia małopolskiego*, Lublin 1985; F. Czyżewski: *Atlas gwar polskich i ukraińskich okolic Włodawy*, Lublin 1986.

Jeśli idzie o zapożyczenia, to mamy tu wiele latynizmów i germanizmów, co stanowiło cechę charakterystyczną owych czasów²⁰, ale na ogół zestawiano je z synonimami rodzimymi, czasem z neologizmami. Wypada podkreślić, że jeśli idzie o terminy naukowe, np. medyczne, biologiczne, retoryczne, to niejednokrotnie trud słownikarzy poszedł na marne, gdyż w języku utrzymały się jednoznaczne latynizmy, np. *alga*, *atom*, *horyzont*.

Neologizmy dotyczyły różnych dziedzin życia, ale przede wszystkim tych rozwijających się i dynamicznie zmieniających, np. politycznych (tu: wojsko), społecznych (tu: nazwy miar i monet), naukowych (tu: medycyna, botanika). Nazwy tworzone przez uniwerbalizację, metaforyzowanie i budowanie nazw nowych przejrzystych strukturalnie.

Przedstawiony tu materiał dowodzi, że Jan Ursinus, nauczyciel lwowski, a profesor i chirurg zamojski, korzystał w pełni z królewieckiego słownika. Przede wszystkim włączył hasła łacińskie jako egzemplia deklinacji i koniugacji w gramatyce, natomiast krytycznie podchodził do polskich tłumaczeń. Dzięki temu widzimy, na czym polegał „postęp” translacji: unika się form odczasownikowych na *-anie/-enie*, pomija opisy, zastępując je jednoznacznymi terminami, weryfikuje objaśnienia poprzednika, wprowadzając aktualne dane, czasem potwierdzone autorytetem uczonych (co znajdujemy też u Mączyńskiego), np. przy haśle:

Ferula — M: *Patyczka albo rozga w szkołach [...]. Chrost, dębica, trzewie albo palica wiele członkow albo sękow mająca, a wewnątrz drzeniowata jakoby bes, z których palice do podpirania czynią; U: Zapaliczka, wywodzipot, sagapeński kopr, tym przedtym w rękę w szkołach bijano. Lecz Syrenius doktor zowie ten kopr sagapenum i czyni go inszym od zapaliczki, która jest ferula B 147.*

Dzięki kompetencji i rzetelności Ursinusa jego prace są w dalszym ciągu źródłem nieznanych informacji. Tylko na skutek wprowadzenia w wyborze tego słownictwa przez G. Knapkiego²¹ znalazło się ono u S.B. Lindego, skąd zacytowano je w *Słowniku XVI wieku*, czasem ze zmianami wobec oryginału. Tylko z gramatyki Ursinusa zacytowano tam hasła: *czerepacha*, *czerwotoczyna*, *dereń*, *durować*, *hordowit*, *kłaczy*, *kulbaki*, *leża letnia*, *leża na zimę*, *łziana kropla*, *naścielnik*.

Nie wystąpiły w *Słowniku XVI wieku*: *babka to jest zapiecek*, *bandora* synonim *lutni*, *berdebuszka* synonim *arkabuz*, *pukawka*, *czerha* synonim

²⁰ Stwierdzają to badacze polszczyzny XVII wieku, np. H. Borek: *Język Adama Gdaciusa*, Wrocław 1962; K. Siekierska: *Język Wojciecha Stanisława Chrościńskiego*, Wrocław 1974.

²¹ J. Puzynina: „*Thesaurus*” Grzegorza Knapiusza (siedemnastowieczny warsztat pracy nad językiem polskim), Wrocław 1961.

warta, straż, wachtowanie, dereniowy, Lach, Lachowicin. Z wydania r. 1619 włączono: ciężadło, klęk, nocnica; nocny puhacz, radlica, radło.

Okazuje się więc przy analizach staropolskich słowników i gramatyk, że istniał wówczas ustalony repertuar wyrazowy, który powtarzano czasem przez wieki, ale na ogół z pewnymi unowocześnieniami. Dzięki użyteczności tego rodzaju prac można z dużym prawdopodobieństwem twierdzić, że to właśnie autorzy gramatyk rozpowszechniali polskie słownictwo i to właśnie szkoła²² przez swoje stosunkowo szerokie oddziaływanie polerowała najskuteczniej rozumienie znaczeń wyrazów i uczyła wrażliwości na precyzyjne wyrażanie treści. Okazuje się także, że podręczniki zawierają jeszcze sporo szczegółowych treści, które zasługują na przypomnienie.

RÉSUMÉ

Dans l'article on compare les traductions des mots latins (plus de 100) tirés du vocabulaire de Jan Mączyński (1564), de la grammaire (1592, 1619) et d'un travail ostéologique (1610) de Jan Ursinus, tout cela pour constater les changements dans un lexique qui s'étaient produits durant un demi siècle et pour définir le champ d'études des linguistes.

On remarque que les traductions étaient généralement fidèles, devenaient tantôt plus amples, tantôt plus brèves (l'influence de l'emploi des synonymes, des descriptions et des définitions), elles mettent l'accent sur des mots, chez Ursinus on remarque de nouvelles appellations. On y retrouve le lexique qui sort d'usage, le vocabulaire courant, les emprunts, les régionalismes (les routinismes assez fréquents chez Ursinus), de même que les néologismes.

Une comparaison du vocabulaire prouve que c'était avant tout l'école, qui corrigeait d'une façon la plus efficace la compréhension des significations des mots et enseignait leur emploi exact.

²² P. Zwoliński: *Gramatyki języka polskiego z XVII wieku jako źródło poznania ówczesnej polszczyzny*, „Poradnik Językowy” 1956; S. Urbańczyk: *Rola wielkich pisarzy złotego wieku na tle innych czynników kształtujących normy języka literackiego* [w:] *Prace z dziejów języka polskiego*, Wrocław 1979, s. 223–224.

ANNALES
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE-SKŁODOWSKA
LUBLIN — POLONIA

VOL. VIII

SECTIO FF

1990

1. G. Bystydzieńska : *Kazania pana Yoricka*. Homiletyka L. Sterne'a
Les sermons de Monsieur Yorick. L'homilétique de L. Sterne
2. A. Aleksandrowicz : Dwór Czartoryskich na przełomie XVIII i XIX wieku i jego
stosunki ze Szwajcarią
*Les contacts des Czartoryski avec la Suisse au détours des siècles XVIII^e et
XIX^e*
3. Cz. Kosyl : Geneza i funkcja nazw własnych w twórczości Macieja Wojtyzski
*La genèse et la fonction des noms propres dans la création littéraire de Maciej
Wojtyzsko*
4. H. Rayss : *Pułapka* Tadeusza Różewicza — zagadnienie przestrzeni
Le Piège de Tadeusz Różewicz — question de l'espace
5. A. Blaim : Utopias in History, History in Utopias
Utopie w historii, historia w utopiach
6. A. Brzozowska-Krajka : Formuła noc—dzień w ludowej wyobraźni symbolicznej
L'antinomie le jour-la nuit dans l'imagination symbolique du peuple
7. L. Mikrut : Struktura artystyczna powieści historycznej Grzegorza Danilewskiego
Księżniczka Tarakanowa
*La structure artistique du roman historique de Grzegorz Danielewski La
Princesse de Tarakanov*
8. H. Ludorowska : Sprechstück oder Drama? Zu Peter Handkes *Kaspar*
*Dramat literacki czy sztuka teatralna? Wokół utworu Kaspar Petera Hand-
kego*
9. E. Torój : Z dziejów lubelskiego księgarstwa w XVII wieku
Les librairies de Lublin au XVII^e
10. F. Czyżewski, L. Zienkiewicz : Kontynuanty psl. *tärt, *tält, *tert, *telt w ukraińskich
i polskich gwarach Pobuża
*Les formes linguistiques postérieures aux mots préslaves de type *tärt, *tält,
*tert, *telt dans les dialectes ukrainiens et polonais de la région de Pobuże*

Biblioteka Uniwersytetu
MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
w Lublinie

17868 | 9/10

CZASOPISMA
1991/1992

Adresse:

UNIWERSYTET MARII CURIE-SKŁODOWSKIEJ
BIURO WYDAWNICTW

Pl. M. Curie-Skłodowskiej 5

20-031 LUBLIN

POLOGNE